

Dr hab. Paweł Wiliński, prof. UAM
Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Janusza Wałacha
pt. „Uprawnienia procesowe zatrzymanego i tymczasowo aresztowanego w świetle zasady
prawa do obrony”

1. Przedmiotem recenzowanej rozprawy doktorskiej jest analiza uprawnień procesowych osoby pozbawionej wolności w związku z postępowaniem karnym tj. zatrzymanego albo tymczasowo aresztowanego w kontekście zasady prawa do obrony. Jest to zagadnienie związane ze sferą wolności osobistej jednostki, a zatem bez wątpienia jedną z fundamentalnych wartości gwarantowanych na poziomie konstytucyjnym i międzynarodowym, a realizowanym poprzez regulacje ustawowe. Ograniczenie wolności wiążące się ze stosowaniem instytucji zatrzymania, czy tymczasowego aresztowania ingeruje głęboko w sferę tej wolności, wprowadzając ograniczone czasowo, ale bezpośrednio pozbawienie wolności. Gdy zważymy dodatkowo, że chodzi o ograniczenie wolności osobistej w toku i w związku z postępowaniem karnym, dostrzegamy wyjątkowość sytuacji, w której dochodzi do szczególnej kumulacji ograniczeń swobody zachowania jednostki. Powstaje ona bowiem nie tylko w sferze bezpośredniego pozbawienia swobody wyboru miejsca pobytu i zachowania, ale prowadzi do limitowania możliwości korzystania z uprawnień procesowych przewidzianych jako instrumenty służące ochronie własnych interesów w toku procesu – w tym przypadku obrony przed zarzutami, a szerzej przed grożącą odpowiedzialnością karną. Nie budzi zatem wątpliwości, że problematyka ta, związana ze sferą wolności osobistych jednostki należy do szczególnie istotnych oraz doniosłych teoretycznie, praktycznie i społecznie.

Nie można stwierdzić by zagadnienie to było obce nauce polskiego procesu karnego. Zarówno opracowania dotyczące instytucji zatrzymania (por.), jak też tymczasowego aresztowania (por. prace J. Izydorzycyka, *Praktyka stosowania tymczasowego aresztowania na przykładzie sądów Polskiej Centralnej, Łódź 2002*, czy *Stosowanie tymczasowego aresztowania w polskim postępowaniu karnym*, Kraków 2002) prezentują pogłębioną analizę obu instytucji. W literaturze istnieją także opracowania odnoszące się do zasady prawa do obrony i samego prawa do obrony (por. m.in. C. Kulesza, *Efektywność udziału obrońcy w procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Warszawa 2005; R.A. Stefański, *Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012; P. Kruszyński, *Stanowisko prawne obrońcy w procesie karnym*, Białystok 1991; P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie*

karnym, Zakamycze 2006, a także publikacje m.in. T. Grzegorzcyka, J. Skorupki, P. Kardasa, R. Kmiecika). Jednocześnie jednak jest to zagadnienie, które poza swoją doniosłością charakteryzuje się wysoką dynamiką zmian, wynikającą zarówno ze zmienianego niezwykle często stanu prawnego, wymuszanego m.in. dynamicznie rozwijającym się standardem ochrony procesowej oskarżonego, w tym oskarżonego tymczasowo aresztowanego, zachodzących głębokich przemian w sferze kultury prawnej i świadomości, a także w praktyce stosowania instytucji procesowych. Jednocześnie jest to zagadnienie, którego analiza jest niezmiernie istotna zarówno z punktu widzenia teorii prawa karnego, jak i w nie mniejszym stopniu praktyki, kształtowanej przez orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Nie można zatem stwierdzić by rozważania na wskazany temat w dotychczasowym dorobku doktryny polskiej były wyczerpująco czy wystarczająco pogłębione, a wszystkie istotne kwestie omówione, zaś wątpliwości rozwiane. Wręcz przeciwnie, można przyjąć że dotychczasowe publikacje nie wyczerpały potrzeby opracowań, które prezentowałyby ten przyjęty przez autora jako punkt wyjścia podwójnie kwalifikowany stopień ograniczenia uprawnień procesowych jednej z jego stron. Z tego powodu można przyjąć, że dokonany przez doktoranta wybór tematu rozprawy spełnia niezbędne dla rozprawy doktorskiej kryteria.

2. Celem badań, jaki w świetle informacji zawartych we wstępie, postawił przed sobą doktorant, jest weryfikacja hipotezy, zgodnie z którą stosowanie zatrzymania i tymczasowego aresztowania ingeruje istotnie w sferę wykonywania uprawnień procesowych oskarżonego wobec którego są stosowane. Jak cel następczy wskazuje także poszukiwanie środków mających na celu rekompensatę oskarżonemu ograniczeń związanych z wykonywaniem uprawnień wynikających z prawa do obrony w trakcie stosowania tymczasowego aresztowania czy zatrzymania. W dalszej kolejności, choć tym razem w postaci tezy a nie hipotezy, doktorant formułuje twierdzenie że w praktyce wymiaru sprawiedliwości występują nieprawidłowości w stosowaniu tymczasowego aresztowania.

Zauważyć należy złożoność wyboru zakresu tematu badawczego. Analiza pozycji oskarżonego realizującego prawo do obrony dokonywana jest w kontekście ograniczeń wynikających z tymczasowego aresztowania i zatrzymania. O ile jednak w pierwszym przypadku – aresztu tymczasowego – zawsze istnieje będzie przedmiotowy związek, tj. tymczasowo aresztowany zawsze korzysta z prawa do obrony bo stosowanie tego środka jest możliwe tylko wobec oskarżonego (podejrzanego), o tyle nie zawsze zatrzymanie dotyczyć będzie oskarżonego (podejrzanego). Niekiedy rzecz jasna tak bywa, i bywa też że zatrzymanie stosowane jest w odniesieniu do osoby wobec której uprzednio wydano już postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, przekazaniu w trybie ENA, a nawet następczo wydano list

gończy. Niekiedy jednak zatrzymanie odnosić się będzie do innych osób niż podejrzany czy oskarżony, także do osoby podejrzanej, która nie uzyska statusu podejrzanego, a więc nie będzie jej przysługiwać prawo do obrony, albo będzie to zatrzymanie pozaprosowe. Ta niejednorodność kryteriów wyboru i analizy stawia doktoranta w niewygodnej pozycji, w której oddzielać powinien kontekst pracy od innych zagadnień związanych zwłaszcza z samym zatrzymaniem. Jak wskazuje lektura rozprawy nie zawsze doktorant niebezpieczeństwo to dostrzega. Czasem w konsekwencji prowadzi rozważania niejako obok tematu pracy, albo omawiając same instytucje bez ich wzajemnego powiązania.

Doktorant posłużył się w zasadniczej części pracy, obejmującej pięć rozdziałów, metodą dogmatyczną, prezentując rozwiązania ustawowe oraz ukształtowaną na ich podstawie praktykę, wykorzystując dorobek nauki prawa procesowego, a także orzecznictwo sądów polskich (przede wszystkim Sądu Najwyższego), nadto także w ograniczonym zakresie badania w zakresie prawa międzynarodowego oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W ostatnim rozdziale pracy zastosowano metodę empiryczną, prezentując wyniki badań aktowych. Ich ocena przedstawiona zostanie w dalszej części recenzji.

Praca obejmuje problematykę z zakresu postępowania karnego, odnosząc się w zasadzie wyłącznie do prawa polskiego, uzupełnionego o analizę orzecznictwa ETPC, jednak niemal wyłącznie w ograniczonym zakresie dotyczącym standardów stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce. W zasadzie rozprawa pozbawiona jest jakichkolwiek elementów analizy prawnoporównawczej, szerszego odwołania do prawa karnego międzynarodowego oraz prawa wspólnotowego. Z pewnością, w szczególności ze względu na pewną uniwersalność omawianego problemu badawczego, okoliczność tę uznać można za mankament pracy.

3. Praca składa się łącznie z 6 rozdziałów, poprzedzonych wykazem skrótów i wstępem, oraz uzupełnionych Zakończeniem z wnioskami, bibliografią i wykazem aktów prawnych oraz orzecznictwa. Do pracy dołączono także w charakterze załącznika (płyta CD) charakterystykę spraw objętych badaniami oraz wykaz aktów poddanych badaniom.

Struktura pracy od strony merytorycznej jej układu nie budzi zastrzeżeń. Kolejność rozdziałów odpowiada metodologii wykazanej we wstępie i wynikającej z tematu prowadzonych badań. Podkreślić należy, że zasadniczo praca stanowi całość systematyczną i logiczną. Autor przeprowadza analizę, miejscami szczegółową, obowiązujących rozwiązań, które w jego ocenie mieszczą się w zakresie badań, wreszcie formułuje wnioski, mające co do zasady poparcie we wcześniejszych rozważaniach, a niekiedy nawet już w tezach zawartych we wstępie pracy.

Recenzowana praca liczy 253 strony, nie uwzględniając bibliografii i aneksów. Z tego zasadniczym rozważaniom odpowiadającym tematowi rozprawy poświęcono w części analitycznej 225 stron, przedstawieniu badań i ich wyników 14 stron, ustaleniom wstępnym 5 stron, podsumowaniu 9 stron. Ogólnie należy stwierdzić, że rozważania są prowadzone w sposób sprawny, pozbawiony przewlekłości i nadmiernego rozciągania. Autor nie ma skłonności do pogłębiania rozważań w szczególności o kwestie konstrukcyjne i teoretyczne, czy też uzupełniania o kwestie mające pośrednie znaczenie dla przedmiotu rozważań. Na plus tej sytuacji zaliczyć można fakt, że kwestie zasadnicze oraz trafne stwierdzenia nie tracą na ostrości i przejrzystości. Z drugiej strony praca pozbawiona jest tego elementu analizy, który opiera się na samodzielnym i twórczym poszukiwaniu ukrytych znaczeń analizowanych instytucji i rozwiązań, porządkowaniu ich według własnych kryteriów, poszukiwaniu niedostrzeżonych dotąd powiązań. W zasadzie pozbawiona jest też oryginalnych elementów teoretyczno-konstrukcyjnych. W bardzo widoczny sposób prowadzona jest w oparciu o obserwację praktyki i praktycznych aspektów funkcjonowania tymczasowego aresztowania i zatrzymania w kontekście uprawnień oskarżonego. Autorowi udało się w zasadzie (jeśli pominąć relacje między wstępem i zakończeniem) uniknąć powtórzeń tez, ocen i twierdzeń, co zasługuje na dostrzeżenie.

4. Wartość rozprawy doktorskiej, szczególnie w dyscyplinie tak związanej ze stosowaniem prawa jak nauka postępowania karnego, podnoszą zawsze badania empiryczne. Tak też jest i w tym wypadku, jednakże w znacznie mniejszym stopniu niż należało się tego spodziewać i można było oczekiwać. Wydaje się oczywiście trafne założenie doktoranta, że szczególnie taki temat rozważań wymaga ich wzbogacenia o dane statystyczne oraz badania obrazujące, ilustrujące prowadzone rozważania i prezentowane tezy. Zazwyczaj bowiem dodaje to pracy dodatkowego silnego waloru i praktycznego charakteru. Prawidłowo poprowadzone badania ułatwiają też z pewnością formułowanie ostatecznych twierdzeń, pozwalając na zbudowanie wokół nich silnych argumentów. Wypada jednak stwierdzić, że zalety te w niewielkim tylko stopniu ujawniły się w recenzowanej pracy. Wynika to niestety z wadliwie przyjętych założeń badań, które ograniczono jedynie do badań aktowych prowadzonych w Sądzie Rejonowym w Giżycku – II Wydziale Karnym. Badaniami objęto 200 spraw z lat 2006-2013. Dotyczą one wyłącznie stosowania tymczasowego aresztowania, z pominięciem zatrzymania. Brak jest danych wskazujących jaki stanowią one procent wszystkich spraw z zakresu stosowania tymczasowego aresztowania we wskazanym okresie, wskazuje się jedynie że były to te sprawy których akta były dostępne w sądzie. Dodatkowo, jako że doktorant jest prokuratorem pełniącym obowiązki w Prokuraturze Rejonowej w Giżycku brak informacji jaki

procent spraw stanowiły sprawy w których to sam doktorant podejmował czynności procesowe. W świetle powyższego nie sposób uznać prowadzonych badań i ich wyników za badania miarodajne, spełniające wymogi badań o walorze naukowym. Dostrzega to sam doktorant wskazując, że badania nie są reprezentatywne w skali ogólnopolskiej. Rzecz jednak w tym, że nie są one reprezentatywne nawet w skali apelacji czy okręgu. W istocie potraktować je można jedynie jako badania sondażowe, pilotażowe, próbne – w każdym razie pozwalające co najwyżej na wskazanie istnienia albo nieistnienia określonych zjawisk i praktyk, bez jednak możliwości wyciągania z nich wniosków o charakterze uniwersalnym. Dostrzec należy także, że doktorant zdecydował się je zaprezentować w sposób skonsolidowany w jednym rozdziale, choć wydaje się, że ilustracyjna forma badań uzasadniałaby wzbogacenie zasadniczej części rozprawy o te właśnie wyniki. Inna rzecz, że w zasadzie zagadnienia wybrane przez doktoranta i prezentowane w rozdziale VI stanowią prezentację ujawniających się tendencji i wybranych aspektów stosowania tymczasowego aresztowania w oparciu o trudne do zrekonstruowania założenia badawcze. Nie są one bowiem dostosowane do struktury poprzedzających go rozdziałów i prowadzonych w nich rozważań (choć oczywiście odnoszą się do jednej z dwóch omawianych tam instytucji). Autor nie ujawnia wyboru kryteriów badań ani tego, czy przyjął dla tego etapu pracy jakikolwiek jednolity kwestionariusz badań. W konsekwencji, prezentowane w postaci wniosków ustalenia doktoranta – pomimo ich interesującego a niekiedy intrygującego charakteru – nie pozwalają recenzentowi na przyjęcie ich z zaufaniem do wiarygodności, powtarzalności i stabilności poczynionych ustaleń. Stanowią *per saldo* pewną wartość dodaną pracy, jednak łączą się z brakiem zaufania do tych wyników oraz rozczarowaniem co do ich przypadkowości i chaotyczności. Żal, że doktorant, nie dysponując szerokimi badaniami nie sięgnął i nie poddał analizie dostępnych w literaturze badań i opracowań, jak choćby prowadzonych przez J. Izydorzycyka (*Praktyka stosowania tymczasowego aresztowania na przykładzie sądów Polski Centralnej*, Łódź 2002, czy *Stosowanie tymczasowego aresztowania w polskim postępowaniu karnym*, Kraków 2002) – znanych zresztą doktorantowi i powoływanych w innych fragmentach pracy)

5. Przechodząc do oceny merytorycznej podkreślić należy, że rozprawa doktorska zawiera rzetelną co do zasady analizę istniejących rozwiązań w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania i zatrzymania wobec oskarżonego. Dowodzi to w istocie konsekwentnego dążenia doktoranta do prezentacji omawianego problemu badawczego. Autor prezentuje w swych rozważaniach niezbyt szeroką perspektywę badawczą, potrafi jednak dostrzegać zasadnicze elementy konstrukcyjne i ich wzajemne powiązania oraz najczęściej właściwie oceniać praktyczne aspekty funkcjonowania omawianych instytucji.

Stanowisko prezentowane w pracy jest zazwyczaj konsekwentne, znajdując mniej lub bardziej zwięzłe uzasadnienie. Oczekiwać można byłoby zapewne przeprowadzenia na potrzeby pracy bardziej szczegółowej kwerendy orzecznictwa Sądu Najwyższego, a także sądów apelacyjnych oraz przedstawienia ich wyników w zwartej postaci, a być może wyprowadzenia z nich dodatkowych wniosków.

Rozdział I zatytułowany „*Rys historyczny*” ma charakter wprowadzenia do rozważań. Autor omawia w nim w sposób chronologiczny rozwój uprawnień procesowych zatrzymanego i tymczasowo aresztowanego w oparciu o przepisy kodeksu postępowania karnego z 1928 r., kodeksu postępowania karnego z 1969 r. oraz ewolucję jaka dokonała się w kodeksie postępowania karnego z 1997 r. Rozdział II „*Uprawnienia zatrzymanego i tymczasowo aresztowanego w świetle standardów międzynarodowych oraz polskiego standardu konstytucyjnego stosowania izolacyjnych środków przymusu*” stanowi zwięzły przegląd regulacji prawnych z zakresu prawa międzynarodowego i unijnego, kierunków orzecznictwa ETPC i wreszcie zawiera próbę rekonstrukcji polskiego standardu konstytucyjnego. Rozważania dotyczące orzecznictwa strasburskiego są zasadniczo interesujące i oparte na dobrym jego zrozumieniu. Odnoszą się one w zasadzie wyłącznie do oceny stosowania tymczasowego aresztowania przez organy polskie. Doktorant stanowczo i negatywnie ocenia działania Polski w zakresie nadmiernego stosowania tymczasowego aresztu, dostrzegając jednak pewne pozytywnie oceniane zmiany. Twórczy charakter mają wnioski przedstawione przez autora w postaci reguł jakie w zakresie stosowania aresztu tymczasowego wyprowadza z orzecznictwa ETPC. Jednocześnie jednak wypada żałować, że autor nie zechciał pogłębić tej perspektywy i dokonać analizy orzecznictwa w zakresie krzyżowania się problemów związanych z wykonywaniem prawa do obrony i tymczasowym aresztowaniem. Wymagałoby to zapewne poszerzenia perspektywy pola badawczego, włączenia problematyki wykonywania obrony, nie tylko w kontekście spraw polskich, jednak niewątpliwie mogłoby przysporzyć wartościowych spostrzeżeń i ustaleń. Podobne uwagi odnieść należy do rozważań konstytucyjnych. O ile autor trafnie dostrzega najważniejsze regulacje i orzeczenia dotyczące tymczasowego aresztowania i zatrzymania, to jednak brakuje analizy w zakresie związku stosowania tych środków ze sposobem i możliwością realizacji prawa do obrony, a nadto badania konstytucyjnego standardu proporcjonalności ograniczeń uprawnień procesowych oskarżonego w tym zakresie i granic obowiązków organów procesowych. Braku też orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, zwłaszcza w zakresie art. 41 Konstytucji.

Rozdział III „*Charakterystyka instytucji zatrzymania i tymczasowego aresztowania*” stanowi omówienie podstawowych cech obu środków czasowego pozbawienia wolności, w przypadku zatrzymania trafnie koncentrując się na zatrzymaniu procesowym. Doktorant

dostrzega m.in. niekonstytucyjność niektórych rozwiązań procesowych (art. 244 § 1b k.p.k.). Trafnie wskazuje na wątpliwości co do treści art. 258 § 2 k.p.k. w zakresie zwrotu „przestępstwo zagrożone karą” zamiast zagrożenia karą. Dostrzega także i analizuje (również w kolejnym rozdziale) zmiany wprowadzone ustawą z 27 września 2013 r. Wypada wskazać na nieporozumienie w przyjmowaniu przez doktoranta znaczenia pojęcia osoby podejrzanej. Zdaniem autora pojęcie osoba podejrzana ma szersze znaczenie niż podejrzany, co sugerowałoby stosunek zawierania się tego drugiego zbioru w pierwszym. Jest to oczywiście nieprawda i ani przepisy ustawy procesowej ani dorobek nauki procesu nie dają podstaw do takiego stwierdzenia.

Zasadniczą część rozważań zawiera rozdział IV *„Systematyka uprawnień procesowych zatrzymanego i tymczasowo aresztowanego wynikających z zasady prawa do obrony”*. Zawarto w nim zwięzłe rozważania dotyczące istoty zasady prawa do obrony w polskim procesie karnym. W dalszej części dokonano skatalogowania i omówienia uprawnień zatrzymanego i tymczasowo aresztowanego według ich związku z obroną formalną i obroną materialną oskarżonego. Odrębnie wyróżniono sytuację stosowania europejskiego nakazu aresztowania i sytuację osoby ściganej, oraz uprawnienia oskarżonego aresztowanego wynikające z prawa do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym czasie, prawa do informacji oraz obowiązków sądu wobec aresztowanego. Interesujące są rozważania w zakresie pouczenia zatrzymanego, potrzebie poszanowania godności zatrzymanego, zwłaszcza wobec zatrzymywania osób publicznych w miejscu zatrudnienia i w trakcie wykonywania czynności zawodowych, konsekwencji pozytywnych i negatywnych działań obrońcy, znaczenia pisemnych wyjaśnień. Dostrzec trzeba uwagi dotyczące wartości dowodowej rejestracji wyjaśnień podejrzanego, konsekwencji zakazu substytucji zeznań innymi protokołami z art. 148 § 3 k.p.k., czy krytyki wobec rozwiązań przyjętych w art. 156 § 5a k.p.k. oraz ograniczeń w zakresie udziału w posiedzeniu w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztu w razie braku obrońcy. W zakresie wyboru obrońcy, a także dalej w zakresie analizy zakresu tajemnicy obrończej i zawodowej doktorant – jako wyjątek – nie dostrzega zmian wprowadzonych w ustawie z 27 września 2013 r., które w zakresie uprawnienia radców prawnych do działania w charakterze obrońcy, zapewne należałoby poddać analizie w pracy. Za słuszne uznać należy także uwagi krytyczne, dotyczące trybu zaskarżenia postanowienia prokuratora o odmowie dopuszczenia pełnomocnika osoby podejrzanej do udziału w czynnościach postępowania przygotowawczego (art. 87 § 3 w zw. z art. 302 § 3 k.p.k.). W rozdziale V *„Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie”* zwięzłe omówiono konsekwencje niewłaściwego stosowania obu instytucji wobec oskarżonego (w istocie także i zatrzymanego nie będącego oskarżonym).

Rozdział VI „Uprawnienia tymczasowo aresztowanego w świetle badań aktowych” zawiera omówienie ilustracyjne praktyki stosowania tymczasowego aresztowania w Sądzie Rejonowym w Giżycku w latach 2006-2013. Uwagi dotyczące badań przedstawiono wyżej, tym samym tylko przykładowo i niejako w charakterze ciekawostki wskazywać należy na podkreślane przez doktoranta niedostatki praktyki, zwłaszcza co do zakresu udziału obrońcy w postępowaniach karnych. Powyższe, krytyczne uwagi co do charakteru i zakresu badań nie świadczą o tym, że spostrzeżenia czynione przez doktoranta nie mogą okazać się trafne, np. co do przyczyn pasywnej obrony oskarżonego. Nie sposób ich jedynie uznać za coś więcej niż tylko obserwację i interpretację zjawiska w ograniczonym wycinku rzeczywistości. Niektóre, jak np. braki w zakresie formy i uzasadnienia postanowienia, obrazują istnienie nieprawidłowej praktyki działania organów procesowych. Zaskakujące jest natomiast stwierdzenie autora, że w wyniku badań stwierdził, iż na 200 zastosowanych aresztów tymczasowych 16 było niezasadnych.

Zakończenie stanowi zebranie najważniejszych ustaleń pracy. Doktorant zwięźle i konsekwentnie prezentuje w nim wnioski wynikające z rozprawy, grupując je i syntetyzując. Wnioski są przejrzyste i uzasadnione na gruncie wcześniejszych rozważań. Doktorant ocenia istniejące rozwiązania jako zasadniczo zadowalające, niemniej podkreśla konieczność wprowadzenia zmian zarówno w zakresie rozwiązań ustawowych, jak też zmian w sferze praktyki stosowania omawianych instytucji, a także co do wartości dostrzeżenia konieczności prowadzenia szkoleń dla sędziów i prokuratorów zmierzających do utrwalenia prawidłowej praktyki (choć te ostatnie nie są wbrew oznaczeniu przez doktoranta postulatami typu *de lege ferenda*). Doktorant formułuje też postulat wprowadzenia nieprzekraczalnej granicy stosowania tymczasowego aresztowania, jednak brak w pracy pogłębionej analizy skutków propozycji i sposobu jej wprowadzenia. Interesujący jest za to postulat wprowadzenia aresztu domowego jako środka przymusu, tu też jednak brak szczegółowej propozycji. Zakończenie stanowi zdecydowanie najciekawszą część pracy, zawierającą ładunek twórczy i rozważania oparte o dobre wyczucie. Żal że nie przedstawiono ich wcześniej, w postaci pogłębionej. Nadto dostrzec trzeba, że zdecydowana większość z nich zmierza do racjonalizacji stosowania tymczasowego aresztowania jako środka przymusu, a nie zawsze związana jest z wykonywaniem przez aresztowanego uprawnień wynikających z prawa do obrony.

6. Za poprawną co do zasady uznać można formalną stronę pracy. Rozprawa napisana jest zwięzłym i zrozumiałym językiem. Praca zawiera pewną liczbę omyłek literowych. Dostrzegalne są drobne pisarskie (np. Generalny Inspektor Danych Osobowych, zamiast Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych) i redakcyjne oraz edytorskie błędy w

przypisach, niekiedy brakuje w odwołaniu wskazania strony cytowanej pracy. Z nieznanymi powodami tekst rozprawy nie jest wyjustowany.

W zakresie kompletności wykorzystanej literatury zgłosić należy zastrzeżenia. Podkreślić należy, że zdecydowanej większości przypadków i w zakresie wykorzystanej literatury doktorant trafnie posługuje się dorobkiem nauki, odwołując się w swych rozważaniach do tych prac i tych ich fragmentów które mają znaczenia dla poszczególnych rozważań. Jest raczej oszczędny w powoływaniu dodatkowej literatury, w tym także takiej o charakterze dekoracyjnym, co jest obecnie zjawiskiem rzadkim. Zdarzają się jednak także niesłuszne pominięcia istotnych pozycji. W tym zakresie szczególnie dostrzegalne jest pominięcie przez doktoranta opracowań zawartych w pracy „*Stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce. Analizy i rekomendacje*”. *Raport*, Fundacja Instytut na Rzecz Państwa Prawa, Lublin-Warszawa-Poznań 2008, zawierające wieloaspektowe rozważania na temat praktycznych aspektów stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce, w dużej części opartego na badaniach praktyki i badaniach statystycznych. Braki literatury są też szczególnie dostrzegalne w zakresie analizy instrumentów prawa międzynarodowego oraz ETPC.

7. Podsumowując przedstawione powyżej uwagi, uznać należy że recenzowana rozprawa doktorska mgr Janusza Wałacha pt. „Uprawnienia procesowe zatrzymanego i tymczasowo aresztowanego w świetle zasady prawa do obrony” spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, ze zm.). Może zatem stanowić podstawę do przeprowadzenia dalszych czynności w postępowaniu o nadaniu stopnia doktora nauk prawnych.



/-Paweł Wiliński-/

Poznań, 3 marca 2015 r.